

Agresja na stadionach i boiskach jako zaprzeczenie idei sportu Starożytnej Grecji i Barona Coubertina

Jest rzeczą znaną, iż idea sportu, jako współdziałania i szlachetnego współzawodnictwa narodów i zmniejszania poziomu agresji jednostek i społeczeństw, narodziła się wiele tysięcy lat temu w starożytnej Grecji. W czasie igrzysk olimpijskich, a także w okresie je poprzedzającym, skłócone państwa greckie były zobowiązane do zachowania pokoju, tym samym grecki sport olimpijski przyczynił się do znaczącej redukcji ofiar wojennych.

Dodatковым czynnikiem było podtrzymanie świadomości wspólnoty kulturowej greckiej diaspory w basenie Morza Śródziemnego. Utrzymanie tych więzów pozwoliło na ocalenie, a w konsekwencji zwycięstwo greckich idei filozoficzno-społecznych nad totalitarnym systemem despotyzmu perskiego.

Reasumując: igrzyska olimpijskie łączyły, skłócone na miarę średnio-wiecznej Europy, niedawnej Jugosławii czy aktualnie Bliskiego Wschodu i Afryki, greckie grupy etniczne. Tę samą rolę pełni na skalę ogólnoludzką jedyny, prawdziwy sport zdefiniowany przez Barona Coubertina.

Zjawiska kłótni i agresji na stadionach i boiskach czy, co gorsza w środowiskach działaczy sportowych, są procesami zwyrodnieniowymi i kryminogennymi.

Ich rozprzestrzenianie się, jak i rozwój wszelkiej patologii społecznej jest związany ze słabością struktur społeczno-państwowych i brakiem masowego sportu dla każdego i w każdym wieku, który pomógłby wyładować biologicznie uwarunkowany nadmiar energii gatunku *homo sapiens* we wcześniejszych fazach rozwoju biologicznego. Sport społeczny, masowy, sport dla każdego, nie tylko niweluje wspomniany nadmiar energii, ale i pozwala na jej skumulowanie, celem równomiernego jej zużycia, w fazach dojrzałego rozwoju i w wieku sędziwym. Teza ta jest podstawą zastosowania psychokinetycznej terapii ruchowej celem zapobiegania i leczenia patologii społecznych w wielkopłytowych czy popegeerowskich gettach socjalnych, czy też zakładach karnych.

Profilaktyka agresji i przestępstw poprzez sport, dostępny dla wszystkich, jest propagandowo i werbalnie uznana przez wszystkie autorytety.

W rzeczywistości natomiast rola sportu dla wszystkich w psychomotorycznym rozwoju jednostki i społeczeństwa jest, jako element mało medialny, nieprzydatny w kampaniach wyborczych, pomijana, a jego pozytywne skutki ekonomiczne i społeczno-biologiczne zapominane przez klasy polityczne.

Dojrzałą agresję na stadionach i boiskach można skutecznie zwalczyć jedynie zdecydowaną reakcją aparatu sprawiedliwości, czego dowodzi skuteczne wprowadzenie w Polsce wypróbowanych rozwiązań krajów anglosaskich znanych pod hasłem „zero tolerancji”. Tutaj Polska może być dumna, że nie wybrała błędnych rozwiązań niemieckich, włoskich czy francuskich roku 1968, tzw. wychowywania antyautorytatywnego, którego sportowa samodyscyplina i socjalne zaangażowanie są przeciwieństwem. Na korektę szkód psychicznych, ekonomicznych i społecznych spowodowanych antyautorytatywnym modelem wychowania ekipy rządzącej Niemieckiej Republiki Federalnej potrzebowaly 15 lat. Kolejne rządy Francji wahają się z wprowadzeniem koniecznych zmian do dnia dzisiejszego, wzmacniając wpływy ugrupowań faszystowskich.

W tym samym czasie społeczna i biologiczna rola sportu dla wszystkich, jako warunku rozwoju a nawet przetrwania społeczeństw, zaczyna być doceniana w najwyżej rozwiniętych ekonomicznie i politycznie społeczeństwach anglosaskich. W społeczeństwach tych, metody zmniejszenia poziomu agresji i stresu oraz poprawy zdrowia psychicznego i kondycji fizycznej realizowane są w skali ogólnospołecznej pod hasłami *antiagingu*, kształtowania sylwetki przez sport, zwalczania stresu.

Zjawiskiem niezwykle pozytywnym i nowym w skali masowej jest preferowanie przez najwyższe warstwy społeczne sportów o dużej widowiskowości, bez bezpośredniego kontaktu z przeciwnikiem bądź współgrającym oraz o najmniejszym niebezpieczeństwie zranień. Przykładami tych sportów są: tenis, golf, ringo, ringtennis, badminton, piłka siatkowa. I tutaj pojawia się nowy problem polityczno-społeczny. Coraz liczniejsze elity intelektualno-menedżerskie zdają sobie sprawę ze znaczenia sportu masowego, bezkolizyjnego i łączącego, a nie dzielącego chwilowych „przeciwników-konkurentów” z boiska. Natomiast młodzież w historycznie powstałych, wielkopłytowych i popegeerowskich gettach społecznych, jest pozostawiona sama sobie oraz sportowym organizacjom społecznym, które borykają się z permanentnym brakiem choćby minimalnych środków na działalność.

Apelujemy do władz oświatowych i politycznych o realizację, zarzuconej od kilkunastu lat idei wprowadzenia minimum 4 godzin wychowania fizycznego tygodniowo i dodatkowej „godziny sportu”, z jak najszerszą ofertą sportów dla każdego oraz udostępnienia monitorowanych boisk dla wszystkich chętnych. Zdecydowanie przestrzegamy przed dalszym zmniejszaniem ilości godzin sportu w programie szkolnym, nawet na tak szlachetny cel, jak wychowanie historyczno-patriotyczne. Wychowanie to może najlepiej zapewnić

polsko-litewski model „Sokoła”, kontynuowany przez chrześcijańskie organizacje sportowe, krzewiące równolegle patriotyzm, aktywność fizyczną, dyscyplinę i ducha *fair play*.

Nie było przypadkiem, iż inicjatorem i pierwszym sekretarzem, a następnie wiceprezesem Katolickiego Stowarzyszenia Sportowego i współorganizatorem pierwszych „Parafiad” był redaktor Włodzimierz Strzyżewski. Właśnie on, kontynuując i rozwijając idee Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” stworzył jedyną, powstałą w Polsce, dyscyplinę sportową ringo. Idea ringo jest rozwijana i doskonalona we współpracy z ponad 120 specjalistami z wszystkich kontynentów zrzeszonych z inicjatywy prof. dr hab. Włodzimierza Starosty w International Association of Sport Kinetics (Międzynarodowym Stowarzyszeniu Motoryki Sportowej) z siedzibą w Warszawie.

Zarówno Międzynarodowa Federacja Ringo jak i Międzynarodowe Stowarzyszenie Motoryki Sportowej propagują sporty masowe, rozwijające zdolności ruchowe dla każdej kategorii wiekowej, o minimalnym niebezpieczeństwie zranień i kontuzji, dużej dostępności i minimalnych kosztach. Od wielu lat zwracamy uwagę, iż sama już obecność osób dorosłych i starszych, rozgrywających pojedynki na sąsiednich boiskach, wpływa stymulująco na podekscytowaną, awanturniczą młodzież. Dodatkowym sposobem konsolidacji startujących jest fakt, że drużynę z danego rejonu stanowią osoby w wieku od lat 7 do kilkadziesiątu.

Wiadomo, że procesów kalendarzowego starzenia się społeczeństwa nie da się uniknąć. Stąd podstawowym zadaniem społeczeństwa wiedzy i Internetu staje się zachowanie jak największej części społeczeństwa ludzi dojrzałych i starszych w wysokiej aktywności fizycznej, koniecznej dla realizacji nowych idei społecznych, artystycznych, technologicznych i ekonomicznych. Stąd, propagujmy sporty, które można uprawiać przez wiele lat życia, sporty, które można uprawiać z różnym poziomem umiejętności ruchowych, a także możliwości ruchowych, aby poprzez współuczestniczenie seniorów i młodzieży w walce na boisku, ci ostatni uczyli się pokory i szacunku wobec starszych, a następnie powielali te poprawne wzory zachowań w dalszym życiu.

Aktywność fizyczna i umysłowa, zapewniająca człowiekowi prawidłowy rozwój psychofizyczny przynosi radość i polepszenie zdrowia w każdym wieku.

Wypaczenie tej idei, sprowadzenie sportu do samej tylko, ostrej rywalizacji, do zdominowania przeciwnika, do uczynienia go niezdolnym do walki (vide boks), do gromadzenia punktów, medali, trofeów, do zarabkowania, rodzi konflikty, spory, kłótnie, rodzi agresję w stosunku do bliźniego.

O tym, jak sport może łączyć i nie tylko zmniejszać potencjał agresji, ale budować poczucie wspólnoty sąsiadujących narodów Europy, świadczy współpraca Międzynarodowej Federacji Sportów Ringo i World Tennisquits Federation. Niemieccy przyjaciele z WTF rozwijają ideę kolejnego bezpiecznego i dostępnego dla wszystkich sportu Ringotennis od czterdziestu lat.

A 85-letni Heinz Miller, jeden z nestorów Ringtenisa, od 40 lat regularnie uczestniczy w Międzynarodowych Igrzyskach Ringo i walczy o pierwsze miejsce z profesorem Włodzimierzem Starostą, prezesem obu powstałych z polskiej inicjatywy organizacji: International Ringo Federation oraz International Association of Sport Kinetics.

Na zakończenie pozwolimy sobie zilustrować pozytywną rolę sportu w zwalczaniu uprzedzeń, stanowiących pożywkę dla ideologów agresji. Przykładem z ostatnich miesięcy może być Międzynarodowy Polsko-Niemiecki Turniej w Ringo i Ringtenisa. Spotkanie odbyło się z inicjatywy WTF oraz IRF 17-20 sierpnia 2006 roku w Recklinghausen, w centrum Zagłębia Ruhry w Nadrenii Westfalii, największym kraju landowym, w którym 40% ludności przyznaje się do polsko-śląskich korzeni i żyje w symbiozie z 32% grupą turecko-kurdyjską oraz 28% „mniejszością” niemiecką.

Fakty te pokazują, jak wiele może sport wnieść do zjednoczonej Europy i jak wiele można sobie przekazać, jak wiele można się od siebie nauczyć i w jakim stopniu bezsensowne są uprzedzenia narodowościowe czy religijne.